

Carmelo de Diego Lora, *Estudios de Derecho Procesal Canonico*, vol. III, *La funcion de Justicia en la Iglesia*, Pamplona 1990, ss. 529.

Ksiądz prof. Carmelo de Diego Lora jest postacią bardzo znaną wśród kanonistów, a zwłaszcza wśród teoretyków kanonicznego prawa procesowego. Uczony ten umiejętnie łączy w swoim życiu praktykę prawniczą ze studium teoretycznym zarówno w dziedzinie prawa cywilnego, jak i kanonicznego. Jeszcze przed przyjęciem święceń kończy doktorat z dziedziny prawa świeckiego, pracuje w trybunale państwowym, następnie podejmuje pracę jako profesor prawa procesowego w Uniwersytecie Navarra w Pamplonie. Wtedy też rozpoczyna drugie studia z dziedziny prawa kanonicznego. Jako profesor Uniwersytetu Navarra w Pamplonie jest też przez długie lata współpracownikiem Trybunału Roty przy Nuncjaturze Apostolskiej w Madrycie.

Zdobyta wiedza teoretyczna oraz bogate doświadczenia pozwoliły mu na wypracowanie własnego spojrzenia na niełatwą dziedzinę procesowej obrony praw w prawie Kościoła katolickiego. Swoje poglądy ukazywał na łamach wielu pism prawniczych w dziesiątkach artykułów. Od lat jest niepodważalnym autorytetem nie tylko w Hiszpanii.

Prezentowane tutaj dzieło *La funcion de Justicia en la Iglesia* jest trzecim tomem zbiorczo wydawanych pism prof. de Diego Lory. Pierwszy tom został poświęcony koncepcji i wykonywaniu władzy sądowej w Kościele, drugi zaś zawiera pisma na temat procesów małżeńskich.

Na całość dzieła składa się siedem artykułów publikowanych w większości w „*Ius Canonicum*” w latach 1974-1981, a więc w czasie prowadzonych dyskusji nad redakcją obecnego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Nie ma tu potrzeby omawiania wszystkich prac; celowe jest jednak ukazanie sposobu, w jaki autor podchodzi w swoich studiach do przepisów o kanonicznym prawie procesowym.

Pierwszy z wymienionych artykułów zajmuje się problematyką tzw. dokumentalnego procesu o nieważność małżeństwa według „*Causas matrimoniales*”. Analizę tych przepisów rozpoczyna autor od teoretycznych uwag o istocie sądowego procesu małżeńskiego, zdecydowanie odróżniając go od procedury administracyjnej w postępowaniu *super rato*. Jednocześnie ukazuje niektóre charakterystyczne cechy postępowania sądowego, odróżniające go od innych procedur.

Bardzo interesujące uwagi są zawarte w artykule *La funcion de justicia en la Iglesia*, od którego zresztą wziął nazwę cały tom. Po krótkich, wstępnych uwagach o źródłach, istocie i jedności władzy w Kościele autor stawia kwestię dla niego najistotniejszą, a mianowicie odróżnienie funkcji władzy sądowej od władzy administracyjnej. Władza ustawodawcza bowiem pozostaje dla autora jakby poza dyskusją. Podstawą rozważań staje się następująco zredagowane (na s. 319) pytanie: dlaczego istnieje w Kościele władza sądowa obok władzy administracyjnej, skoro w rzeczywistości jedna i druga jest wykonywaniem jedynej przecież władzy kościelnej? Dla pogłębienia tego problemu obok pojęcia „władza” autor ustawia bardziej teologiczne niż prawne pojęcie „diakonia”, tak dobrze pasujące do obrazu Kościoła jako Ludu Pana. Z konieczności niemal problem zostaje jeszcze generalnie poszerzony o koncepcję i rolę w społeczności wiernych prawa kanonicznego, które jest koniecznym fundamentem dla aktywności pastoralnej, o ile chroni tożsamość, jedność i porządek społeczny Kościoła (s. 335).

Wszystkie rozważania autor pogłębia szczegółowymi analizami poglądów innych kanonistów. Sam de Diego Lora widzi funkcję sądownictwa w Kościele jako konieczność zabezpieczenia sprawiedliwości przez organ kompetentny w sytuacji, gdy dwie lub więcej stron zgłasza swoje racjonalne i legalne, lecz wzajemnie sprzeczne, roszczenia w tej samej kwestii (por. s. 354). W takich sytuacjach nie ma lepszego ludzkiego rozwiązania niż metoda postępowania procesowego.

Inne artykuły podejmują tematykę również interesującą i prowadzą uważnego czytelnika za myślą profesora de Diego Lory, odkrywając niezauważane, niestety, przez wielu kanonistów—komentarz przestrzenie teorii prawa kanonicznego. Bezprzecznie są to uwagi ogromnie cenne, zwłaszcza dla studiujących teorię procesu.

Ks. Andrzej Dzięga